

## Tomasz Kubikowski

Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie

ORCID: 0000-0002-1028-9624

# Rzetelność jako podstawa/dyrektywa

Oburzył mnie artykuł Małgorzaty Sugiery *Performatywność jako postawa/perspektywa*<sup>1</sup>. Autorka przywołuje w nim mój szkic z 2020 roku – *Przestrzeń emblematyczną*<sup>2</sup> i jako że zajmuję się tam akurat ludzkimi wytworami ery nowożytnej, generalnie zarzuca mi „ujmowanie performansu jako aktywności czysto ludzkiej” (18), co „nie zostawia [...] miejsca na mniej uwikłane w tradycyjną epistemologię, więcej-niż-ludzkie rozumienie performatywności” (19). Pani profesor! Droga koleżanko! A co z moimi czterema, poprzedzającymi ten tekst

---

<sup>1</sup> Małgorzata Sugiera, „Performatywność jako postawa/perspektywa: Wstęp”, *Pamiętnik Teatralny* 71, z. 4 (2022): 13-26, <https://doi.org/10.36744/pt.1425>. Kolejne cytaty są lokalizowane w nawiasach w tekście głównym. Przypisy zostały dodane przez redakcję.

<sup>2</sup> Tomasz Kubikowski, „Przestrzeń emblematyczna”, *Pamiętnik Teatralny* 69, z. 4 (2020): 7-38, <https://doi.org/10.36744/pt.368>.

i przecież doskonale Pani znanymi książkami? Już w *Regule Nibelunga* z 2004, rozpędzając się od pierwotniaków, zaproponowałem ogólne rozumienie performansu jako zderzenia procesów instrukcji z procesami selekcji, co w szczególności czyni zeń *modus operandi* wszelkich istot wyposażonych w (jakkolwiek pojmowaną) świadomość. To dalece „więcej-niż-ludzkie” rozumienie. Bardzo też odległe od powielanej w Pani tekście zbitki: „performans/przedstawienie”, którą słusznie Pani krytykuje, ale mnie akurat przypisuje prawem kaduka; pisałem o tym wielokrotnie.

Prawem kaduka – bo nie logiki – interpretuje też Pani moje cytaty: z urywku tekstu o „ludzkim performansie” w żaden sposób nie da się wywieść, iż „czynne rozpoznawanie i kategoryzowanie rzeczywistości nie tylko pozostaje tu działaniem zastrzeżonym dla człowieka, ale także zachowuje opozycję między czynnym podmiotem poznającym i biernym przedmiotem tego poznawania” (20). Nad kwestiami rozpoznawania i poznawania, podmiotowości, czynności i bierności, kartezyjanizmu (zwanego przez Panią „tradycyjną epistemologią”) i różnych kopernikańskich przewrotów ugruntowanych w neurofilozofii – także przecież wielokrotnie, szczegółowo się rozwodziłem: od *Reguły Nibelunga*, poprzez rozważania o Stanisławskim, aż po *Zjanie psów*. A teraz nagle czytam coś podobnego. I jeszcze, że u mnie rzekomo: „tak emblemat, jak teatr służą [...] «bezpośredniemu» [?] przedstawianiu rzeczywistości w celu jej poznania” (20) – przecież to ręce opadają.

Gruntownie nie pasuję do miejsca, w którym chciałaby mnie Pani widzieć. Jestem zupełnie gdzie indziej. Ale żeby w trosce o spójność rysowanego przez się obrazu tak przeinaczać? W żywe oczy wmawiać komuś myśli przeciwne tym, które głosił od dziesięcioleci?

\*\*\*

Już bez oburzenia wtrączę się też pokrótce w polemikę Małgorzaty Sugiery z Dariuszem Kosińskim i z jego wizją performatyki oraz jej polskich dziejów; wizją, jak słusznie zaznacza autorka: „nie jedyną możliwą” (16). Faktycznie, jeszcze inaczej niż Państwo pamiętam niegdysiejszy „podwojony gest fundacyjny” (15); może dlatego, że ów gest wykonałem.

*Primo* więc: wymyślając na przełomie wieków nazwę „performatyka”, miałem oczywiście na względzie polski usus akademicki; nie po to jednak, by „odsyłać wprost do takich niepodważalnych w swojej naukowej obiektywności nauk jak matematyka czy informatyka” (15). Myślałem raczej o analogii z semiotyką – płynnym obszarem rozmyślań wokół nie do końca jasnego zjawiska, w wielości

wzajem niekompatybilnych ze sobą dyskursów. Opowiedziałem o tym obszernie we wspomnianym przez Małgorzatę Sugierę zeszycie *Performance Research*<sup>3</sup>.

*Secundo*: organizując wraz z ówczesnymi dyrektorami Instytutu Grotowskiego konferencję w roku 2006, na pewno nie mieliśmy na celu „globalizacji lokalnej terminologii”, a coś wprost przeciwnego, znacznie bardziej sensownego: właśnie lokalizację pojęcia, wiążanego wówczas jedynie z globalną angielszczyzną. Późniejszy zeszyt *Performance Research* nie stanowił z kolei pokłosia tej konferencji i nie dawał o niej pojęcia; zawierał raczej wolne wariacje na jej bazie. Piszą o tym we wstępie jego redaktorzy. A jak lokalizacja się udała, to jeszcze inna sprawa.

Wiele by jeszcze o tym wszystkim mówić i pewnie warto. Tylko jeśli mielibyśmy dyskutować, róbmy to, proszę, *fair*.



### TOMASZ KUBIKOWSKI

prof. dr hab., profesor Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, kierownik literacki Teatru Narodowego. Contributing editor w *New Theatre Quarterly* i członek rady redakcyjnej *Stanislavski Studies*. Tłumaczył książki m.in. Richarda Schechnera i Jona McKenziego. Jego zainteresowania badawcze obejmują filozofię i teatr oraz teorię performansu.

---

<sup>3</sup> „The Key to All Locks: Conversation between Wojciech Dudzik, Dariusz Kosiński, Tomasz Kubikowski, Małgorzata Leyko, and Dobrochna Ratajczakowa”, *Performance Research: A Journal of the Performing Arts* 13, no. 2 (2008): 114–115, <https://doi.org/10.1080/13528160802639391>.